

Policjanci w służbie historii

https://policjancihistorii.ipn.gov.pl/pol/form/r901462775767,Prywatne-Liceum-Ogolnoksztalczace-dla-Mlodziezy-w-Nowym-Targu.html
19.05.2024, 01:15

Strona znajduje się w archiwum.

Krzysztof Tekiel

[Powrót](#)

Pełna
nazwa
szkoły

Prywatne Liceum
Ogólnokształcące dla
Młodzieży w Nowym
Targu
34-400
Nowy Targ
małopolskie

Dane zespołu

Nauczyciel -
Opiekun -
imię i
nazwisko

Krzysztof Tekiel

Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -
imię i
nazwisko

Aleksandra Orawiec

Drugi uczeń

Uczeń 2 -
imię i
nazwisko

Anna Kałafut

Trzeci uczeń

Uczeń 3 -
imię i
nazwisko

Martyna Czernik

Sylwetka policjanta

Imię i
nazwisko
policjanta

st.post. Franciszek
Ciulemba

Lata
życia

1899-1993

Opis postaci

Franciszek Ciulemba urodził się w 2 grudnia 1899 w Komornikach koło Włoszczowej. Po wybuchu I Wojny Światowej wyjechał do Wiednia w poszukiwaniu pracy. Został pomocnikiem przy rozładunku towarów, gdzie przepracował do końca wojny. Nieznajomość języka i brak zawodu zmusiły go do powrotu. W wolnej Polsce zatrudnił się w miejskich wodociągach na Salwatorze w Krakowie, gdzie pracował do 1921 roku. W tym samym czasie formowała się nowa formacja: Policja Państwowa. Młody chłopak dostał propozycję od krakowskiego patrolu dwójkowego pracę w policji. Franciszek przeszedł odpowiednie szkolenie i został policjantem z numerem 2325, z przydziałem na posterunek w Wieliczce. Tam poznał dziewczynę, Helenę, którą poślubił pięć lat później w 1926 roku. Po wybuchu II Wojny Światowej Ciulembowie wraz z czwórką dzieci uciekli przed Nazistami na obrzeża Kresów Wschodnich, gdzie skryli się u pewnego Ukraińca. Przez kilka miesięcy mieszkali w stodole obawiając się o swoje życie. W grudniu tego samego roku postanowili wrócić do okupowanej Wieliczki. Groźnie wyglądający gospodarz okazał się dobrym człowiekiem, ponieważ wyposażył rodzinę w zapasy na drogę, zapewnił im wodę i

żywność. Rzesza
Niemiecka
rozporządzeniem z 30
września 1939 roku pod
groźbą surowej kary
rozkazała stawić się
wszystkim oficerom i
funkcjonariuszom polskiej
policji o zgłoszenie się do
pracy. Franciszek
Ciulemba zastosował się
do nakazu i rozpoczął
pracę w tzw. „granatowej
policji”. Zgłosił się
kierowany patriotyczną
odpowiedzialnością i
pragnieniem dobra dla
okupowanej ojczyzny.
Jeszcze w grudniu 1939
roku objął stanowisko
sierżanta na posterunku
w Droginie. W lipcu 1942
roku został przeniesiony
na komendę w Gdowie.
Wówczas było dziesięciu
policjantów, różnej
narodowości,
pochodzących z
województwa
poznańskiego, Śląska,
Ukrainy i Austrii. Podczas
swojej służby w policji
granatowej znał dziesiątki
wykroczeń dokonanych
przez Polaków i Żydów,
których nie ujawnił przed
Żandarmerią. Społeczno –
patriotyczna postawa
Franciszka Ciulemby była
obserwowana przez
miejscową strukturę AK.
Jej miejscowy organizator,
Tadeusz Stopa,
zapropozował
policjantowi wstąpienie
do podziemnego ruchu
oporu i Franciszek złożył
pierwsze ślubowanie.
Kolejne odbyło się już na
początku listopada 1943
roku przed dowódcą
Julianem „Podkowa”
Oczko. Jego działalność z
AK polegała m.in. na
przekazywaniu broni i
informowaniu członków o
służbie i nocnych wartach
oraz uprzedzaniu ludności

o różnych działaniach Niemców np. o planowanych łapanekach czy aresztowaniach. Po aresztowaniu kilku członków AK, Franciszek Ciulemba od maja do listopada 1943 roku był pod dyskretną obserwacją Rzeszy. Komendant Żandarmerii w Myślenicach zwolnił go ze stanowiska komendanta posterunku w Gdowie, przenosząc policjanta do Ruszczy a następnie do Wiśniowej, gdzie na posterunku 22 listopada 1943 roku został aresztowany, najpierw przewieziony do Myślenic, następnie do Gdowa, Wiśniowej i Kalwarii, potem trafił do więzienia na Montelupich w Krakowie. Przebywał tam do lipca 1944 roku, w tym czasie został dwa razy przesłuchany i mimo groźby wywiezienia rodziny do obozu nie przyznał się do działalności na rzecz AK. Mimo tego dostał wyrok śmierci. Żona i sześcioro małych dzieci pozostało bez środków do życia, przeżyli tylko dzięki życzliwości i dobroduszości sąsiadów. Helena Ciulemba wniosła prośbę do gubernatora Hansa Franka o ułaskawienie. Rozprawa została wznowiona. Jednak w związku ze zbliżającym się frontem Armii Radzieckiej wszyscy więźniowie zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Franciszek trafił do śląskiego Gross - Rosen. Po odpowiednim przeszkoleniu i umundurowaniu jako więzień z wyrokiem śmierci trafił na ciężkie

roboty do kamieniołomu granitu. Policjant w swoich wspomnieniach opisuje koszmar więziennego życia i walkę ludzi o przeżycie. Po okresie uprawomocnienia się wyroku Ciulembowie ponownie złożyli prośbę o uwolnienie Franciszka. Niemiec poruszony historią biednej kobiety sam podyktował treść dokumentu. 28 października 1944 roku wezwano Franciszka Ciulembę na II Wydział Polityczny, po czym został uniewinniony. 8 stycznia 1945 roku został wypuszczony na wolność. Po wkroczeniu Rosjan do Gdowa został zatrzymany przez NKWD pod zarzutem służenia Niemcom podczas wojny. Wraz z innymi został wywieziony do Myślenic i znów musiał udowadniać swoją niewinność. Po przesłuchaniu wysłano jego i trzydziestu innych Polaków piechotą do nowosądeckiego więzienia. Franciszek Ciulemba wykończony obozem ledwo dotarł na miejsce. W czasie badania, rosyjska lekarka, uznała go za chorego, po miesiącu został zwolniony, a reszta wyruszyła na wschód. Bohater, Franciszek Ciulemba, powrócił i pozostał w Gdowie, gdzie dożył sędziwego wieku 94 lat. Zmarł w 1993 roku.

Film o postaci

<https://www.youtube.com/watch?v=2aRrFC3idEA>

Wykorzystane

źródła

wywiad z członkami
rodziny Franciszka
Ciulemby,
zdjęcia pochodzą od
członków rodziny
Franciszka Ciulemby.

Miejsce pamięci

Nazwa
miejsca

Cmentarz w Gdowie

Lokalizacja

Zdjęcia





Nazwa
miejsca
Areszt śledczy w
Krakowie

Lokalizacj
a

Zdjęcia



Gdów

Nazwa
miejsca

Lokalizacja

Zdjęcia



Dokładny
opis
miejsc

miejsce 1

Na gdowskim cmentarzu
spoczywa komendant
Posterunku Policji
Państwowej w Gdowie
Franciszek Ciulemba.
Spoczywa w grobie wraz
ze swoją żoną oraz
synkiem Andrzejem, który
zmarł mając zaledwie
cztery miesiące. Na
tablicy nagrobnej jest
epitafium:

CIULEMBOWIE

Franciszek - żołnierz Armii
Krajowej, skazany przez
hitlerowców na śmierć. W
1943 więzień

„Montelupich” i obozu
koncentracyjnego „Gross-
Rosen” nr 9820. Po
uwolnieniu skazany za
„AK” przez sowieckie
NKWD na „Sybir”. Ocalały
dzięki „opatrności”. Żył
wg. zasady: „Bóg-Honor-
Ojczyzna”.

Helena - ...w czasie II-giej
Wojny Światowej,
najprawdziwsza „matka
polka”.

Andrzejek - ...

okrucieństwo wojny nie
pozwoiliło mu przeżyć
nawet dzieciństwa...

miejsce 2

St. posterunkowy Policji
Państwowej Ciulemba za
swoją działalność na rzecz
mieszkańców Gdowa
został aresztowany w
1943 roku przez
Niemców. Przeszedł on
piekło obozów
koncentracyjnych, także
więzienia na Montelupich
w Krakowie. Został
skazany na pracę w
obozie Gross-Rossen. W
związku z tym, że nasz
bohater był więźniem
krakowskiego więzienia
na Montelupich podczas II
wojny światowej
postanowiliśmy opisać to
miejsce pamięci gdzie
przebywał a w zasadzie

opiszemy jaką funkcję pełniło to miejsce ponad 80 lat temu.

Areszt Śledczy w Krakowie jest jedną z najbardziej znanych jednostek penitencjarnych w Polsce. Usytuowany jest w centrum miasta, przy ulicy Montelupich, od nazwy której wzięta się popularna nazwa jednostki „Monte”. Teren Aresztu zajmuje powierzchnię około 1 ha. Na jego terenie znajduje się osiem budynków, z czego dwa najstarsze to budynek mieszkalny, wzniesiony na planie łuku z umieszczoną centralnie klatką schodową oraz budynek administracyjno - szpitalny. Oba zostały wzniesione na przełomie XIX i XX wieku i są wpisane do rejestru zabytków.

Neorenesansowe budynki pierwotnie były siedzibą koszar wojskowych, a od 1905 roku sądu wojskowego. Pierwszych więźniów osadzali tu Austriacy podczas pierwszej wojny światowej.

W 1939 roku więzienie zostało przejęte przez Gestapo i pełniło funkcję represyjną. Dla wielu osadzonych było ostatnim etapem drogi do obozu zagłady Auschwitz - Birkenau i innych obozów koncentracyjnych. Jedną z pierwszych dużych akcji zorganizowanych przez Gestapo, po zajęciu Krakowa w dniu 6 września 1939 roku, była tzw. Sonderaktion Krakau. W dniu 6 listopada 1939 roku Niemcy aresztowali 183 przedstawicieli polskiej elity. Najwięcej wśród nich, bo aż 106,

było wybitnych naukowców
- profesorów i doktorów
Uniwersytetu
Jagiellońskiego, Akademii
Górnictwej oraz
Uniwersytetu Rolniczego.
Aresztowanych
ciężarówkami
przewieziono do
krakowskiego więzienia,
skąd niedługo później
wyruszyli w dalszą, dla
większości ostatnią,
drogę - do KL
Sachsenhausen. Niedługo
później - bo już w 1940
roku, w historii jednostki
pojawia się dwóch
bohaterów polskiego
podziemia. Jednym z nich
był polski skoczek
narciarski Stanisław
Marusarz, który w czasie
wojny pełnił rolę kuriera.
A drugim Aleksander
Bugajski ps. Halny, oficer
armii podziemnej. W dniu
2 lipca 1940 roku, razem
z czterem innymi
osadzonymi w celi śmierci
dokonują, jakby się
zdawało niemożliwego -
ostatniej udanej ucieczki
z terenu jednostki. Z
szóstki śmiazków uciec
udaje się tylko
Marusarzowi i
Bugajskiemu. Pozostali
giną jeszcze w murach
jednostki. Pod koniec
1943r. ktoś doniósł na
krakowskich policjantów z
Policji Granatowej. Jeden
z przekazów mówi o tym,
że mjr Drożański
przekazywał meldunki dla
AK przez swojego fryzjera.
Fryzjer ten został
zdekonspirowany przez
GESTAPO i złamany
torturami. Około 40
policjantów zostało po
kolei aresztowanych na
komendzie przez
GESTAPO, poddanych
torturom i rozstrzelanych
w płaszowskim obozie -
do dziś nie wiadomo,

gdzie znajdują się ich ciała. Świadkowie, którzy widzieli wywóz policjantów z Montelupich na egzekucję, mówili, że mieli zalana usta gipsem, żeby nie krzyczeli z bólu po zadanych im torturach. Byli bici i torturowani kilka dni i nocy. Mjr Drożański został tak skatowany przez GESTAPO, że nie był w stanie dojść o własnych siłach pod ścianę egzekucyjną. Niemcy z GESTAPO osobiście dokonali egzekucji.

miejsce 3

Kolejnym miejsce z którym związany był nasz bohater to obecny budynek Komisariatu Policji w Gdowie przy ul. Rynek 32. Budynek ten został wybudowany w latach 20 XX wieku i od samego początku przeznaczony był dla policji. Do września 1939 roku stacjonowała tu Policja Państwowa a w okresie II wojny światowej siedzibę miała Policja Polska Generalnego Gubernatorstwa (niem. Polnische Polizei im Generalgouvernement), potocznie określana jako policja granatowa. To w tym budynku służbę w okresie II wojny światowej do roku 1943 pełnił Franciszek Ciulemba nasz bohater. Po wojnie siedzibę miała tutaj Milicja Obywatelska a od 1990 roku Policja. W chwili obecnej w budynku tym znajdują się tylko pomieszczenia służbowe Policji lecz wcześniej, a zwłaszcza w okresie II wojny światowej obok pomieszczeń służbowych były tu także mieszkania służbowe. W roku 2015

budynek przeszedł remont i został dostosowanych do obowiązujących w formacji standardów. Analizując stare zdjęcia jeszcze z okresu przedwojennego należy stwierdzić, że budynek z zewnątrz nie uległ zmianie, okna w ścianach jak były prawie 100 lat temu tak są i do tej pory. Nawet wejście z arkadą do budynku zachowało się do tej chwili. Również okrągłe okno nad drzwiami wydaje się być to samo jakie było w okresie wojny. Drzwi które wówczas były drewniane zastąpiono metalowymi. Porównując te dwa zdjęcia trudno powstrzymać wyobraźnię i uchronić się przed podróżą w czasie... . Na drugim zdjęciu przedstawiono budynek z okresu II wojny światowej i obecnie. Gdy dokładnie się przyjrzymy to widoczne jest charakterystyczne wejście do budynku.

Żywa lekcja historii

Opis
przeprow
adzonej
żywej
lekcji
historii

(opis żywej lekcji historii jest jednakowy dla wszystkich zespołów z Prywatnego Liceum

Ogólnokształcącego dla Młodzieży w Nowym Targu)

Podczas wspólnego spotkania wszystkich zespołów biorących udział w konkursie „Policjanci i Żołnierze w służbie historii” członkowie tychże postanowili, że muszą zrobić, muszą upamiętnić zbrodnię katyńską w sposób szczególny. Dlatego też, już od stycznia 2023 roku zaczęli planować, uzgadniać wszystkie kwestie potrzebne do zrealizowania tego przedsięwzięcia.

Postanowiono, że w dniu 17 kwietnia 2023 roku na Rynku w Nowym Targu przy ratuszu przygotują spektakl muzyczno-słowny. W tym celu uczniowie wykorzystując rodzinne znajomości nawiązali kontakt z Grupą Rekonstrukcji Historycznej „Błyskawica” oraz z Nowotarską Grupą Mieszkańców „Pamięć”, którzy znacząco przyczynili się do umożliwienia, zrealizowania tego przedsięwzięcia np poprzez nagłośnienie spektaklu, wypożyczenie rekwizytów itp. Kadeci biorący udział w konkursie wystosowali zaproszenia do szkół z terenu Nowego Targu, wóldarzy miasta, zaprojektowali plakaty które przekazali zaproszonym instytucjom, zaprosili także lokalne media tj. Nowotarską Telewizję Kablową a także przedstawicieli portalu internetowego „Podhale24”. Uzyskali od komendanta Komendy Powiatowej w Nowym

Targu zgodę na zorganizowanie zgromadzenia. Na spektakl w dniu 17 kwietnia 2023 roku przybyło kilkuset przedstawicieli nowotarskich szkół wraz z nauczycielami i pocztami sztandarowymi oraz mieszkańcy miasta.

Relacje ze spektaklu:
Nowotarska telewizja
Kablowa (patrz od 7min
45 sek)
<https://www.youtube.com/watch?v=I4h5SO2PE2M>

Portal internetowy
„Podhale24”
<https://podhale24.pl/galerie/galeria/27888>

<https://www.youtube.com/watch?v=h9BBg8JM-6c>

Zdjęcia



Pliki



